

DUCH ŚWIĘTY A PROWADZENIE ŚWIĘTEGO ŻYCIA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 P 1,14-16; Iz 6,3; Hbr 12,14; 1 Kor 6,11; 1 Tm 1,8; Ps 15,1-2.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (1 Tes 5,23).

Łatwo jest stać się niewrażliwym na świętość Boga i przestać myśleć o objawionej nienawiści Boga do grzechu i zła.

Jednak w *Biblii* świętość jest jednym z najważniejszych tematów. Dążenie do świętości — do bycia miłującym i czystym jak Jezus — powinno być priorytetem każdego chrześcijanina. Słusznie odpycha nas postawa polegająca na obnoszeniu się z fałszywą świętością. Ale jednocześnie nie wolno nam zapominać, co to znaczy prowadzić czyste i uświęcone życie.

Miłość Boga i Jego świętość są nierozdzielnie związane ze sobą. Bez świętości miłość Boga mogłaby być tylko przejawem sentymentalizmu, a bez miłości Jego świętość byłaby surowa i nieprzystępna. Obie cechy — miłość i świętość — są podstawą charakteru Boga.

Duch Święty jest ściśle związany z naszym dążeniem do świętości. Przecież nazywamy Go Duchem *Świątym*, a Paweł nazywa go Duchem Uświęcenia (zob. Rz 1,4). Jego imię przypomina nam, że Bóg jest święty, a Jego wielkim pragnieniem jest przemienić grzeszników na wzór Jego świętości.

W tym tygodniu przyjrzymy się temu, co znaczy być świętym i prowadzić święte życie.

Przeczytaj 1 P 1,14-16. Dlaczego największą motywacją do świętości jest istnienie świętego Boga? Co motywuje cię do prowadzenia świętego życia? Co to znaczy, że Bóg jest święty?

Popularną postawą wśród współczesnych chrześcijan jest akcentowanie miłości Boga i jednocześnie ignorowanie Jego świętości. Choć Bóg jest miłością, w *Biblii* pojęcie świętości jest częściej kojarzone z Jego osobą niż jakkolwiek inna Jego cecha (zob. Ps 89,19; Iz 40,25; Jr 51,5; Ez 39,7; Ap 4,8). Świętość opisuje czystość i moralną doskonałość natury Boga. Świętość Boga oznacza, że jest doskonale dobry i całkowicie wolny od zła. Świętość Boga to doskonałość wszystkich innych Jego cech.

Gdyby Bóg był wszechmogący (miał nieskończoną moc), wszechwiedzący (posiadał doskonałą i pełną wiedzę) oraz wszechobecny, ale nie miał doskonałej świętości, byłby wówczas potęgą, której słusznie moglibyśmy się obawiać. Jednak Bóg jest kimś, kogo możemy miłować.

Jego moc jest świętą mocą. Jego miłosierdzie jest świętym miłosierdziem. Jego mądrość jest świętą mądrością, a Jego miłość jest świętą miłością. W tym sensie świętość jest cechą należącą w szczególny sposób do Boga, gdyż określa Jego naturę. Negowanie świętości Boga jest chyba gorsze niż negowanie Jego istnienia. Gdy ktoś nie wierzy w istnienie Boga, okazuje Mu co najwyżej obojętność. Ale gdy ktoś wierzy, że Bóg istnieje, ale odmawia Mu świętości, zniesławia Go, bo przypisuje Mu, że jest On Bogiem niegodnym miłości i zaufania oraz odrażającym tyranem.

Świętość Boga oznacza, że trzyma się On z dala od grzechu i jest całkowicie nastawiony na dążenie do dobra, które reprezentuje. Innymi słowy, świętość oznacza jakość więzi i jakość moralną. Obejmuje wolność od grzechu i całkowite poświęcenie dla chwały Bożej.

W Iz 6,3 i Ap 4,8 Bóg jest przedstawiony jako potrójnie święty. Gdy autorzy ksiąg biblijnych usiłowali podkreślić coś bardzo ważnego, powtarzali słowo, aby zwrócić na nie uwagę. Jezus także kieruje naszą uwagę na ważne stwierdzenia, powtarzając słowa: „Zaprawdę, zaprawdę...” (J 5,24; 6,47 itd.) albo: „Jeruzalem, Jeruzalem...” (Mt 23,37), czy: „Marto, Marto...” (Łk 10,41). Ze wszystkich cech Boga tylko Jego świętość jest wymieniona 3 razy z rzędu. Wskazuje to na jej największe znaczenie. Natura Boga jest święta. Bóg jest czysty i dobry.

Czy byłbyś w stanie nie obawiać się Boga, który byłby wszechmocnym Stwórcą, ale nie byłby święty i miłujący? Jak twoja odpowiedź świadczy o tym, jak bardzo powinniśmy być wdzięczni Bogu za to, jaki naprawdę jest?

„Im bliżej przychodzisz do Chrystusa, tym lepiej dostrzegasz swoje błędy, ponieważ poprawia się twój duchowy wzrok, a twoje niedoskonałości są widoczne, wyraźnie kontrastując z Jego doskonałą naturą. Jest to dowodem, że szatańskie kłamstwa straciły swoją moc i że pobudza cię ożywiający wpływ Ducha Bożego”¹.

Przeczytaj Ef 1,4; 5,25-27; Hbr 12,14. Jaki jest cel Boga dla całego Jego ludu i dla Kościoła?

Świętość jest zarówno nakazem Boga, jak i Jego darem. Tak więc powinniśmy się modlić o nią i okazywać ją codziennie. Świętość jest owocem Ducha objawiającym się w naszym życiu, gdy każdego dnia żyjemy w mocy Ducha w łączności z Chrystusem (zob. Ga 5,16.22.25). Tak więc świętość to podobieństwo do Chrystusa. Oznacza przynależność do Niego i życie godne Jego dziecka w miłości, posłuszeństwie i oddaniu prowadzące do coraz pełniejszego upodobnienia się do Niego. Podstawowe znaczenie związane z pojęciem świętości wskazuje na stan odłączenia — przeznaczenia do szczególnej służby dla Boga. Z drugiej strony świętość oznacza wewnętrzną moralną i duchową jakość, mianowicie sprawiedliwość i czystość przed Bogiem. Oba te aspekty należy rozpatrywać łącznie.

W *Nowym Testamencie* wierzący są nazywani *świętymi* ze względu na ich szczególną więź z Jezusem, który odłącza ich do specjalnego celu. Bycie świętymi nie czyni ich etycznie doskonałymi i bezgrzesznymi, ale zmienia ich tak, iż mogą zacząć prowadzić czyste i święte życie (por. 1 Kor 1,2, gdzie Paweł nazywa korynckich chrześcijan *świętymi*, choć nie są ani bezgrzeszni, ani doskonali). Wierzący są wezwani do dążenia ku świętości, bez której „nikt nie ujrzy Pana” (Hbr 12,14). Akceptacja każdego wierzącego przez Boga jest doskonała od początku, ale nasze wzrastanie w uświęceniu jest procesem trwającym przez całe życie i zawsze musi trwać, abyśmy coraz bardziej byli przekształceni na nieskazitelną obraz Tego, który nas zbawił.

Istnieje napięcie między byciem świętym, a dążeniem do świętości. Jak powinniśmy rozumieć nasze dążenie do świętości, skoro już należymy do Boga i jesteśmy przyjęci przez Niego dzięki ofierze Jezusa złożonej za nas?

¹ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 63-64.

Co czytamy o uświęceniu w 1 Kor 6,11; Tt 3,5 i Hbr 13,12?

Nasze uświęcenie jest dokonywane przez wiarę (zob. Hbr 11,6) dzięki mocy Ducha Świętego (zob. 2 Tes 2,13; 1 P 1,2). Apostoł Paweł napisał: „A takimi niektórzy z was byli; aleście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego” (1 Kor 6,11). Jezus wywołuje w nas przez całe nasze życie wzrost w świętości, sprawiając, że owoc Ducha dojrzeje w nas. To, że zmieniamy się na Jego podobieństwo, „sprawia Pan, który jest Duchem” (2 Kor 3,18).

Przeczytaj Ga 5,16-17. O czym Paweł mówi w tych wersetach?

W sercu i umyśle każdego wierzącego toczy się bój. Napięcie, którego wszyscy doświadczamy, wynika z faktu, że mieszka w nas grzech (zob. Rz 7,20). Apostoł Paweł wiedział o tym boju, gdy pod koniec swojego życia oświadczył:

— „Ja o sobie samym nie myślę, że pochwyliłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie” (Flp 3,13-14).

Przeczytaj Hbr 12,1-2. Czym jest bój wiary, który mamy toczyć przeciwko grzechowi?

W boju, do którego jesteśmy powołani, chodzi o to, byśmy patrzyli „na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary” (Hbr 12,2). Często jesteśmy egocentryczni w naszej religii. Zbyt skupiamy uwagę na naszych zwycięstwach i porażkach zamiast na Bogu, który jedynie może nam dać zwycięstwo nad grzechem. Gdy Duch Święty pomaga nam patrzeć na Jezusa, nie będziemy pragnąć grzechu, a będziemy odrzucać to wszystko, co nas usidla (zob. Hbr 12,1). Ale gdy skupiamy uwagę na naszych grzechach i niedociągnięciach, patrzymy na siebie, a nie na Jezusa. Wskutek tego łatwo przegrywamy, bo przyglądając się swoim porażkom, szybko ulegamy zniechęceniu. Natomiast patrząc na Jezusa, doznajemy wsparcia i możemy żyć zwycięsko.

Gdyby ktoś zapytał cię: Jak mogę odnieść zwycięstwo nad grzechem, które zostało mi obiecane w Biblii?, co byś odpowiedział i dlaczego? Przedstaw swoją odpowiedź podczas lekcji.

Wiemy, że Bóg powołuje nas do zachowywania swojego prawa. Jednak nasuwa się pytanie, dlaczego powinniśmy zachowywać prawo Boże, skoro nie możemy być zbawieni przez zachowywanie go? Odpowiedzią na to pytanie jest kwestia świętości.

Przeczytaj Rz 7,12 i 1 Tm 1,8. W jaki sposób Paweł opisał prawo? Jak prawo Boże odzwierciedla charakter Boga?

Prawo Boże jest święte, sprawiedliwe i dobre. Te 3 cechy właściwie określają jedynie samego Boga. Tak więc prawo jest wyrazem charakteru Boga.

Żyć w mocy Ducha Świętego, to znaczy żyć zgodnie z prawem Bożym. Prawo Boże jest niezmienną regułą świętości Boga. Standard ustanowiony przez prawo nie zmienia się, bo Bóg się nie zmienia. Jezus potwierdził, że prawo Boże nie może być usunięte, ale musi się wypełnić co do joty (zob. Mt 5,17-19). Zachowywanie prawa nie jest legalizmem, ale wiernością. Prawo nas nie zbawia. Nie może na zbawić. Prawo nigdy nie było i nie jest drogą do zbawienia. Jest raczej drogą, którą kroczą zbawieni. Prawo jest jak buty, w których chodzi miłość. Dlatego Jezus mógł powiedzieć wprost, że „ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie” (Mt 24,12). Miłość słabnie, gdy prawo nie jest cenione.

Przeczytaj Rz 13,10 i Mt 22,37-40. Dlaczego miłość jest wypełnieniem prawa Bożego?

Choć regułą i normą świętości Boga jest Jego prawo, to jednak istotą Jego świętości jest miłość. Miłość jest także właściwą reakcją na zbawcze dokonania Boga, a przejawia się ona w wierności. Nie można być dobrym uczniem Jezusa, jeśli nie przestrzega się prawa Bożego sumiennie i z miłością. Choć możliwe jest zachowywanie litery prawa bez miłości, to jednak nie sposób przejawiać prawdziwą miłość bez zachowywania prawa Bożego. Prawdziwa miłość pragnie wierności. Tak więc miłość nie usuwa prawa, ale je wypełnia.

Dlaczego prawo Boże jest wyrazem miłości Boga do nas? Jak miłość wiąże się z posłuszeństwem?

Przeczytaj Ps 15,1-2; Ef 4,22-24; 2 Tm 2,21. Co wersety te mówią o świętości?

Świętość jest warunkiem niezbędnym dla doświadczenia szczęścia w więzi z Bogiem. Jest warunkiem niezbędnym, byśmy byli użyteczni dla Boga. Znamy dobrze tę prawdę, że gdy siejemy czyny, zbieramy nawyki, a gdy siejemy nawyki, zbieramy charakter. Możemy dodać, że charakter decyduje o naszym wiecznym przeznaczeniu.

Jedyne, co zabierzemy ze sobą do nieba, to nasz charakter.

Kształtowanie nowych nawyków i nowego charakteru nie jest jednak możliwe jedynie dzięki własnym staraniom i wysiłkowi. Wyrabianie nawyków jest zwyczajnym sposobem, w jaki Duch Święty wiedzie nas ku świętości. Nawyki są bardzo ważne w naszym chrześcijańskim życiu — zwłaszcza te, które rozwijają się w powiązaniu z takimi biblijnymi zaletami jak cierpliwość, miłość, wierność, uprzejmość, dobroć, łagodność i wstrzemięźliwość.

Gdy Duch Święty napęlni nasze serca, będziemy działać dla Boga. Jednak często zapominamy, że to Bóg nas uświęca i to On dokończy dobre dzieło, które w nas rozpoczął (zob. Flp 1,6). Czasami jesteśmy tak zajęci robieniem różnych rzeczy dla Boga, iż zapominamy spędzać z Nim czas na modlitwie. Gdy jesteśmy zbyt zajęci, by się modlić, to jesteśmy także zbyt zajęci, by być chrześcijanami.

Być może nasza wiedza i nasze sukcesy czynią nas tak pewnymi siebie i zadowolonymi z siebie, iż zaczynamy ufać swoim umiejętnościom i dopracowanym programom, a wtedy zapominamy, że bez Chrystusa i Ducha Świętego niczego nie możemy dokonać.

Aktywność to nie uświęcenie. Wielu ludzi będzie pewnych, że dokonali wielkich rzeczy dla Boga, ale dowiedzą się, że tak naprawdę wcale za Nim nie podążali:

— „W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów?” (Mt 7,22).

Istnieje wielka różnica między byciem powołanym przez Boga a pragnieniem dokonania czegoś dla Niego. Jeśli nie poświęcimy czasu, by w spokoju przyjąć Boże powołanie, to grozi nam egoistyczne dążenie do robienia tego, co chcemy robić. Jednak wówczas nie będziemy mieli siły, mocy, pokoju ani trwałego błogosławieństwa związanego z naszym działaniem, bo nie będzie ono wypływać z Bożego powołania. Naszą największą potrzebą w osobistej świętości jest spędzanie czasu z Bogiem, słuchanie Jego głosu, przyjmowanie mocy z Jego Słowa oraz poddanie się kierownictwu Ducha Świętego. To nada naszemu działaniu wyraźną wiarygodność i przekonującą moc.

DO DALSZEGO STUDIUM

Jak mielibyśmy choćby zacząć pojmować świętość Boga, skoro nasza natura jest upadła i zepsuta, a Jego — bezkompromisowo święta? Jego świętość określa Go jako jedyne w swoim rodzaju oraz odłączonego od świata grzechu i śmierci, w którym żyjemy. Ale oto najbardziej zdumiewająca rzecz — Bóg oferuje nam możliwość uczestniczenia w Jego świętości. To właśnie jest częścią Jego przymierza z nami.

— „Zwróć się do całego zgromadzenia Izraela i powiedz im tak: Bądźcie święci, bo i Ja jestem święty, Ja, Jahwe, wasz Bóg” (Kpł 19,2 BKR).

W *Liście do Hebrajczyków* apostoł Paweł cytuje słowa Boga:

— „Oto idą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. (...). Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem” (Hbr 8,8.10).

W tych wersetach widzimy powiązanie między świętością, przymierzem i prawem. Nie możemy być świętymi w oderwaniu od posłuszeństwa prawu Bożemu, a to posłuszeństwo jest możliwe jedynie wtedy, gdy sam Bóg, Duch Święty, wpisze prawo w nasze serce i umysł. Jakież wielki przywilej jest naszym udziałem! Możemy „uczestniczyć w jego świętości” (Hbr 12,10), która wyraża się w pełnym miłości posłuszeństwie wobec Jego prawa.¹

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Omówcie wasze odpowiedzi na pytanie z wtorkowej części lekcji dotyczące tego, co powiedzielibyście komuś, kto pragnie się dowiedzieć, jak może odnieść zwycięstwo nad grzechem. Co wynika z waszych odpowiedzi?

2. Co to znaczy mieć prawo Boże wpisane w nasze serce i umysł? Czym różni się to od wypisania prawa na kamiennych tablicach?

3. Gdy myślisz o Bożej świętości, co przychodzi ci na myśl? Podzielcie się swoimi wyobrażeniami w kwestii świętości Boga. Co Jezus objawił nam w kwestii świętości Boga?

4. Co jest podstawą naszej świętości? Jak możemy ją osiągnąć?

5. We wtorkowej części lekcji stwierdziliśmy: *Prawo nas nie zbawia. Nie może nas zbawić. Prawo nigdy nie było i nie jest drogą do zbawienia. Jest raczej drogą, którą kroczą zbawieni*. Jak to stwierdzenie pomaga nam zrozumieć znaczenie prawa Bożego dla uświęconego chrześcijanina, w którym działa Duch Święty?

¹ Przeczytaj rozdział *Podobne jest do kwasu*, w: Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 55-59.